

**Sąd Rejonowy w Gdyni**

**IX Wydział Karny**

za pośrednictwem:

**Prokuratura Rejonowa w Gdyni**

**Oskarżony:** Roman Kowal  
ul. Współczesna 15/32  
80-190 Gdańsk

**Sygn. Akt:** PR V Dz.CW.222.2016

**WNIOSEK O WARUNKOWE UMORZENIE POSTĘPOWANIA**

Niniejszym wnoszę o:

- 1) warunkowe umorzenie postępowania karnego w sprawie o czyn z art. 178a kk.
- 2) wyznaczenie okresu próby na okres 3 lat.
- 3) orzeczenie zakazu kierowania pojazdami mechanicznymi na okres 1 roku.
- 4) odstąpienie od nakładania na mnie obowiązku uiszczenia grzywny oraz obciążania mnie kosztami postępowania z uwagi na trudną sytuację materialną.

**Uzasadnienie**

W mojej ocenie zachodzą wobec mojej osoby przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Czyn którego się dopuściłem choć był karygodny, to jego społeczna szkodliwość nie była znaczna. Chciałbym zwrócić uwagę na okoliczności jego popełnienia. Podczas jazdy samochodem w stanie nietrzeźwości stanowiłem stosunkowo małe zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Poruszałem się z dozwoloną prędkością oraz miałem kontrolę nad prowadzonym pojazdem, nie stanowiłem więc dużego zagrożenia dla pojazdów poruszających się na innych pasach ruchu. Droga jaką jechałem (ul. Morska 153 – Estakada Kwiatkowskiego – ul. Unruga 43, łącznie 3,2 km) była dwujezdniowa, w związku z czym nie było możliwości zderzenia z jadącymi z naprzeciwka pojazdami. Nie stanowiłem również dużego zagrożenia dla pieszych, gdyż na ul. Morskiej i ul. Unruga znajduje się sygnalizacja świetlna i dwuetapowe przejścia dla pieszych. Należy zauważyć, że na Estakadzie Kwiatkowskiego (która stanowiła ok. 80% trasy jaką przebyłem) ruch pieszych jest całkowicie wyłączony, w związku z czym ryzyko stworzenia zagrożenia w tym zakresie było praktycznie zerowe.

W mojej ocenie na uwagę zasługuje również fakt, iż w czasie dokonywania czynu nie przewoziłem żadnych

pasażerów, dla których podróż mogłaby być potencjalnie niebezpieczna. Pojazd którym się poruszałem (Skoda Felicia, rok prod. 1998) to pojazd o małej masie i niskiej mocy, co również winno zostać wzięte pod uwagę pod kątem zagrożenia jakie stanowił pojazd, którym się poruszałem.

Za istotną okoliczność uważam również dzień tygodnia i porę dnia kiedy prowadziłem pojazd. Kontrola policyjna miała miejsce w sobotę 20.08.2016 r. o godz. 7:25. W ten dzień tygodnia i tak wcześnie rano natężenie ruchu drogowego jak bardzo niskie, co jest kolejnym argumentem przemawiającym za tym, że zagrożenie jakie stanowiłem dla ruchu drogowego było bardzo niskie, a co za tym idzie, że społeczna szkodliwość czynu również jest na stosunkowo niskim poziomie.

Oprócz powyższego chciałbym zwrócić uwagę na to, iż okoliczności popełnienia przeze mnie czynu nie budzą wątpliwości. Zostały one wszechstronnie wyjaśnione przez organy ścigania, również przy moim udziale. Na każdym etapie postępowania współpracowałem z organami ścigania, poddając się badaniu na obecność alkoholu, dobrowolnie i bez zwłoki oddając dokument prawa jazdy, stawiając się na przesłuchania, jak również na przeprowadzone przez biegłych psychologów.

Nigdy dotychczas nie byłem karany. Ostatni mandat karny jaki otrzymałem dotyczył nie stwarzania zagrożenia dla ruchu drogowego (np. przekroczenie prędkości), ale jazdy bez pasów. Miało to miejsce w 2004 r. - prawo jazdy posiadam od 2003 r. Od tamtego czasu nigdy nie zostałem ukarany mandatem karnym za jakiegokolwiek wykroczenie. Jestem przestrzegającym porządku prawnego obywatelem. Gwarantuję, iż pomimo umorzenia postępowania karnego będę nadal przestrzegał porządku prawnego. Czyn którego się dopuściłem ma charakter absolutnie incydentalny i w przyszłości z pewnością nie powtórzy się ponownie.

Chciałbym również prosić o odstąpienie od nakładania na mnie obowiązku zapłaty grzywny (a także uiszczania kosztów postępowania), gdyż aktualnie znajduję się w takiej sytuacji materialnej, która absolutnie mi na ich opłacenie nie pozwala. Nie osiągam stałych dochodów. Utrzymuję się ze skromnych oszczędności, które gromadzę podczas czasowych wyjazdów do Norwegii, gdzie pracuję w firmie należącej do mojego brata – pobyty po 1 lub 2 tygodnie. Spłacam również kredyt na mieszkanie. Od października 2016 r. rozpocząłem studia dzienne na dwóch kierunkach, tj. Amerykanistyka i Dziennikarstwo na Uniwersytecie Gdańskim, w związku z czym nie mam możliwości podjęcia pracy dającej mi stałe źródło utrzymania. Nie posiadam żadnego majątku, który mógłbym swobodnie spieniężyć i przeznaczyć na grzywnę lub koszty postępowania. Po odebraniu mi prawa jazdy sprzedałem samochód (450 zł) a uzyskane środki przeznaczyłem na bieżące utrzymanie.

Zapewniam, iż w pełni zdaję sobie sprawę z tego, że popełniłem czyn karygodny. Nie mam jednakże skłonności do przekraczania granic prawa. To co zrobiłem miało charakter całkowicie jednorazowy. Gdyby nie okoliczności w jakich się znalazłem (zawód miłosny) i bardzo krótka trasa jaką miałem do przejechania, nigdy nie zdecydowałbym się na prowadzenie pojazdu po spożyciu alkoholu. Zapewniam, że niezależnie od okoliczności w jakich będę się znajdował w przyszłości, nigdy więcej nie popełnię podobnego czynu.

W związku z powyższym wnoszę jak na wstępie.

Roman Kowal